

Kaz Bałagane, Za daleki odlot (ft. Białas) / Ona to

[Refren: Kaz Bałagane]

Sztuki na telefon to nie jointy
Wstawia moje hooki pod fotami, kiedy wychodzi w piątek
Dzisiaj nie puszczę, mówiły młode
Cały lokal sztywny i porażony prądem
Będzie Lot, będzie zło, będzie tarło
Małolaci myślą, że są Los Sicarios
Skacze po mieście jak Mario
Prawie się toczę, docieram na autopilocie

[Zwrotka 1: Kaz Bałagane]

Wjeżdża talerz tutaj, nie wiem jak się mówi
Ona też za to chce mi dać buzi
B do G na barze srogo buli, pogubiłem ludzi
Ona coś bełkocze, że mam dziary jak mudżin
To nie oryginał, to gruzin
Szczena robi crusin, pewnie myśli że ma dobrą pussy
Z japy Ratchet, a ja z japy Jacek
Najebany tego to bym nie wymówił raczej
Co ja tu poradzę, napierdałam Shota Arveladze
Potem do hotelu zaprowadzę
W drodze tu zarzucam cukierka; fazer
Będzie pryskane, nie gazem, narazie

[Refren: Kaz Bałagane]

Sztuki na telefon to nie jointy
Wstawia moje hooki pod fotami, kiedy wychodzi w piątek
Dzisiaj nie puszczę, mówiły młode
Cały lokal sztywny i porażony prądem
Będzie Lot, będzie zło, będzie tarło
Małolaci myślą, że są Los Sicarios
Skacze po mieście jak Mario
Prawie się toczę, docieram na autopilocie

[Zwrotka 2; Białas]

Typy tu walą ściechy jak od Kabat do Młocin
I tylko jak będzie chciał przejść ktoś Cie może przeprosi
Na rogu stoją ludzie w kapturach, to Eskimosi
Co ze śnieżnych brył, budują domek letniskowy
Twoja mała obsługuje cała klikę
Potem nie czuje mordy jak ten z The Weeknd
Ale zajarana fejmem chce, żebym ją przejął
Oczywiście zna jedynie kawałek z Matheo; życie
Ale czasem trzeba działać szybko
I brzydkie kaczątko wziąć pod złamane skrzydło
Przynajmniej wiem, że nie leci na PLNY lala
Bo zostawiła u mnie swoje PLNY Lala